

Opłata pocztowa gwarantowana pocztą

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, czwartek 24 lutego 1955 r. Nr 47 (461)

**Braterskie
pozdrowienia
przesyła
naród polski
okrytej chwałą
zwycięstw
Armii —
Wyzwolicielce**

Uroczysta akademie w Warszawie z okazji XXXVII rocznicy powstania Armii Radzieckiej

W dniu 23 lutego br. z okazji XXXVII rocznicy powstania Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej odbyła się w sali Państwowej Opery w Warszawie uroczysta akademie, zorganizowana przez Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego.

Na uroczystość przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzikiem i członkowie rządu z prezydentem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele. Na akademii obecni byli przedstawiciele dyplomatyczni oraz attaché wojskowi krajów demokracji ludowej.

Burze śnieżne nadciągają w Europie

W całej Europie panują w dalszym ciągu silne mrozy i szaleją burze śnieżne. W NORWEGII temperatura spadła do trzydziestu kilku stopni poniżej zera. Zwały lodu zablokowały wiele torów. Również w DANIi panują silne mrozy. W BAWARII spadły wielkie śniegi, które poważnie sparaliżowały komunikację drogową i kolejową. Wybrzeża GRECJI nawiedziły silny sztorm, który wyrządził znaczne szkody materialne w portach.

20 lat

LONDYN. — W szkockim mieście Carlin wybuchł w fabryce szluczeńki bunt robotników. Dyrekcja tej fabryki zażądała od pracowników zaprzestania manifestacji i brania w związku z tym udziału w innych manifestacjach niż linie. W okresie, gdy fabryka jest nieczynna z powodu wakacji. Kilka dni później robotnicy i robotników zorganizowali pochodę protestacyjną przez miasto, a kilkanaście młodych par przysięgło na wieczną miłość na znak protestu przeciwko zarządzeniom dyrekcji. Ostatecznie dyrekcja zmuszona została do zmiany zarządzenia.

PARYŻ. — Znanu francuskiego śpiewaka i aktora teatralnego i filmowego Yvesa Montana, który grał rolę Mario w filmie „Cena strachu”, obchodzili niedawno uroczystości nagrania jego milionowej płyty.

KARACI. — Okręg Quetta w Pakistanie zachodnim nawiedziło trzęsienie ziemi. Około 15 tys. osób straciło dach nad głową. Dotychczas spadoł ruin domów wydobły ziołki 12 ofiar.

DELHI. — W jednej z wiosek koło Mirzapur (Indie północne), miejscowy znachor, usiłując wywodzić z pacjenta zło „ducha”, był jak tak długo, że spowodował śmierć. Znachorowi pomogło dwóch innych szarlatanów.

BERLIN. — Berlin zachodni jest „miastem wymierającym” — stwierdza katolicka agencja prasowa KNA. Od roku 1950 liczba małżeństw zawieranych w tym mieście i liczba urodzeń systematycznie spadają. Np. w roku 1951 zawarto 20 tysięcy małżeństw, a w roku ubiegłym tylko 18 tysięcy.

Ministrów — Zenon Nowak, marszałek Sejmu — Jan Dembowski, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, generałowie i oficerowie WP, przewodniczący pracy społecznych zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw budowlanych.

W przedmowie obok Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego zajęli miejsca: ambasador ZSRR w Polsce N. Michajłow oraz p. o. attaché wojskowego przy ambasadzie ZSRR w Polsce plk. P. Kowalew.

W Bangkoku rozpoczęła się konferencja agresywnego paktu SEATO

PEKIN (PAP). — W dniu 23 bm. rozpoczęła się w Bangkoku (stolica Syjamu) konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów — sygnatariuszy agresywnego paktu Azji Południowo-Wschodniej (SEATO). Pakt ten został zawarty we wrześniu ub. roku w Manili z inicjatywy reakcyjnych kół rządzących USA. Sygnatariuszami paktu są: Stany Zjednoczone, Anglia, Francja, Australia, Nowa Zelandia, Syjam, Filipiny i Pakistan. Trzy najważniejsze państwa Azji Południowo-Wschodniej — Indie, Indonezja i Burma odmówiły przyłączenia się do tego agresywnego ugrupowania, w którym główną rolę grają mocarstwa kolonialne.

Jak donosi prasa, jednym z celów konferencji SEATO jest wykorzystanie przez Stany Zjednoczone dla ich agresywnych planów ludzkich rezerw zasobów gospodarczych krajów — sygnatariuszy układu manilijskiego — Filipin, Syjamu i Pakistanu. W tych trzech krajach Stany Zjednoczone skoncentrowały swój główny wysiłek w dziedzinie przygotowań wojennych bez pośrednio po podpisaniu układu manilijskiego.

Znamienny wynik studiów nad „amerykańskim stylem życia”

Jak donosi z Nowego Orleanu Agencja Associated Press, rozegrała się tam w poniedziałek gwałtowna bitwa między uczestnikami zabawy karnawałowej. Kilka osób zostało rannych, a przeszło 100 aresztowano. Wśród aresztowanych i ukaranych następnie grzywną było dwóch studentów Niemców uczęszczających na jeden z uniwersytetów amerykańskich, i — z zachodniego Berlina, drugi ze Stuttgartu. Oba oni oświadczyli podczas przesłuchania przez policję, że zjeżdżali do Nowego Orleanu, aby studiować „amerykański styl życia”.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych polskiego i radzieckiego, uroczystą akademie zagaja Marszałek Polski — Konstanty Rokossowski.

W dniu dzisiejszym — stwierdza Marszałek Rokossowski — narodził się Związek Radziecki uroczystość obchodzą XXXVII rocznicę powstania pierwszej w dziejach rewolucyjnej armii wyzwolonych robotników i chłopów.

Łączymy się z nimi w ich radości i dumie z okrytej chwałą wielkich zwycięstw bohaterów Armii Radzieckiej i przesyłamy w dniu ich święta serdeczne i braterskie pozdrowienia.

Armia Radziecka jest drogą sercu każdego Polaka-patrioty. Jest drogą sercu każdego z nas dlatego, że żołnierze radzieccy braterską ofiarą swej krwi i życia rozbił okowy dławiącej nas nędzy okrutnej niewoli hitlerowskiej.

W jego zmaganiach z hitlerowskim najazdem wziął udział żołnierz ludowego Wojska Polskiego, który wniósł swój wkład w wyzwolenie ojczyzny i w umocnienie niezłomnej przyjaźni naszych bratnich narodów.

Przyjaźń ta stanowi jedno z podstawowych źródeł stałego rosnącej siły naszego ludowego państwa i jego wojska — wiernej straży bezpieczeństwa naszych granic i pokojowej pracy narodu.

Przemówienie Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego zgromadzeni przyjęli serdecznymi oklaskami.

Referat poświęcony XXXVII rocznicy powstania Armii Radzieckiej wygłosił następnie gen. bryg. Jan Siliwinski.

Zrywają się długotrwałe oklaski, gdy na mównicę wchodzi p. o. attaché wojskowego przy ambasadzie ZSRR w Polsce, plk. Paweł Kowalew, który w imieniu Armii Radzieckiej przekazał żołnierzom ludowego Wojska Polskiego i całemu polskiemu narodowi braterskie gorące pozdrowienia.

Po przemówieniu przedstawicieli Armii Radzieckiej, zebrani powstawszy z miejsc długo manifestowali na cześć braterstwa broni pomiędzy Wojskiem Polskim i Armią Radziecką.

Bundestag przystępuje do debaty nad układami paryskimi Potężna fala protestów w Niemczech zachodnich

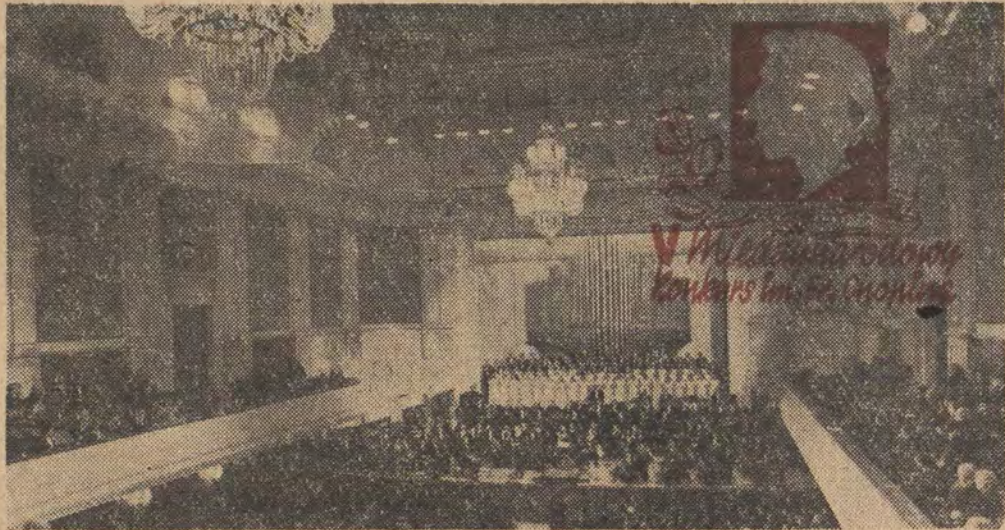
BERLIN (PAP). — 24 bm. rozpoczyna się w Bundestagu drugie i trzecie czytanie wojennych układów paryskich. Ludność całych Niemiec uważa tę debatę za niezwykle ważne wydarzenie, od którego zależy jedność narodowa i pokojowy, demokratyczny rozwój Niemiec. Przyjęcie układów paryskich oznaczać będzie przedłużenie na czas nieokreślony rozbięcia Niemiec, wzmoczenie militarystyki i niebezpieczeństwa wojny. Odrzucenie zaś tych układów umożliwi przywrócenie jedności kraju na zasadach pokojowych i demokratycznych.

Zdając sobie sprawę z wielkiego niebezpieczeństwa jakie niesą za sobą układy paryskie przytłaczająca większość ludności Niemiec zachodnich stanowczo wypowiada się przeciwko ich ratyfikacji. Jedną z form walki w tej części Niemiec przeciwko układom paryskim jest masowa kampania zbierania podpisów pod „manifestem niemieckim” uchwalonym 29 stycznia br. na wiecu w katedrze frankfurckiej Paulskirche. Składanie podpisów, które nabrało charakteru referendum ludowego dowodzi, że większość ludności odrzuca plany ratyfikacji układów paryskich i uzbrojenia Niemiec zachodnich.

Jak podaje Agencja ADN, w DORTMUNDZIE manifest podpisało 15 tys. osób, w okręgu HERFORD — 59.207, w HIDDINGHAUSEN (północna Nadrenia) — Westfalii spośród 1.620 osób, do których zwrócono się o podpisanie manifestu, 1.023 osoby złożyły swe podpisy. W LAMPERTHEIM (Hesja) w ciągu jednego dnia — 20 lutego — zebrano 2.500 podpisów. O masowym podpisywaniu manifestu donoszą również z setek innych miejscowości Niemiec zachodnich.

Izba Ludowa NRD wyrażając interesy ludności całych Niemiec podejmuje ze swej strony stanowcze kroki, aby zmusić władze baskie do wejścia na drogę rokowań i zjednoczenia Niemiec, przez wyzwanie się polityki rozbiła i militarystyki. W tym celu wyjechała do Bonn delegacja kobiet — deputowanych do Izby Ludowej NRD. W tym celu Izba Ludowa zaproponowała frakcjom Bundestagu niezwłoczne podjęcie rokowań w sprawie przygotowania wyborów ogólnoniemieckich.

Jednakże wrogowie narodu niemieckiego uciekają się do pogroźek, oszustwa i demagogii, usiłując zamknąć wszelkie drogi prowadzące do zjednoczenia Niemiec i za każdą cenę przeforsować w Bundestagu militarystyczne układy paryskie. Frakcje Bundestagu odrzucały wszystkie propozycje Izby Ludowej NRD w sprawie rokowań. Kanclerz Adenauer mobilizuje wszystkie siły i środki, by doprowadzić do ratyfikacji.



Na zdjęciu: sala Filharmonii Narodowej podczas uroczystego koncertu inauguracyjnego V Międzynarodowy Konkurs Chopinowski.

Fot — CAF

Przy stale rosnącym zainteresowaniu całego społeczeństwa upłynął drugi dzień V Międzynarodowy Konkurs im. Fryderyka Chopina.



Najmłodszy z naszej ekipy pianistycznej — 20-letni Andrzej Czajkowski.

10 LAT UKRYWALI SIĘ W DŻUNGLI NOWEJ GWINEI nie wiedząc o zakończeniu drugiej wojny światowej

Agencja Reutera donosi, że w holenderskiej części Nowej Gwinei ujęto w dżungli 4 żołnierzy japońskich, którzy dotychczas nie wiedzieli o zakończeniu drugiej wojny światowej. Przez 10 lat ukrywali się oni w dżungli. Japońskie źródła podają, że na Nowej Gwinei przebywa jeszcze wielu żołnierzy japońskich, którzy dotychczas nie ujawnili się.

Środa pod znakiem poloneza - fantazji

Już na pół godziny przed rozpoczęciem audycji porannej piękne salony, otaczające salę koncertową, wypełniają się publicznością. Słychać wszędzie wielojęzyczne rozmowy, żywe komentarze na temat gry kandydatów, rozchwytywane są pięknie wydane obszerne programy Konkursu, zawierające zdjęcia i sylwetki kandydatów oraz wykazy przygotowanych przez nich utworów.

W programie pozostawiono szeroki margines, służący do punktowania gry młodych pianistów. Każdy więc ze słuchaczy będzie mógł po zakończeniu Konkursu porównać własną punktację z oceną jury.

W dniu 23 bm. przed południem wystąpili: Śnieżanka Barowa i Emi Behar (obie z Bułgarii), Alain Bernheim (Francja) oraz Geoffrey Buckley (Anglia). Publiczność przyjęła ich bardzo serdecznie.

O ile dzień poprzedni upłynął pod znakiem poloneza As-dur, o tyle w drugim dniu 3 osoby wybrały polonez-fantazję, zaś Anglik — po raz pierwszy w czasie trwania Konkursu — wystąpił z polonezem Fis-moll.

Przełamanie został również wczorajszym „monopol” fortepianów Steinway'a. W drugim dniu posłiz „w ruch” również Bechstein i Besendorfer.

Po południu wystąpili Eveline Chaufour (Francja), Andrzej Czajkowski — pierwszy i jednocześnie najmłodszy członek polskiej ekipy konkursowej, Samuel Delessert (Szwajcaria) i Monique Duphil (Francja). Występ ich spotkał się z życzliwym przyjęciem słuchaczy.

W dniu 24 bm. przewidziany jest występ dalszych 8 kandydatów w kolejności alfabetycznej.

Po występach uczestników Konkursu, 23 bm., o godz. 20.00 był się w wielkiej sali koncertowej.

Najlepsi w przemysłach wielkimi jedwabniczym pończoszniczym

W międzyzakładowym zawodnictwie w IV kwartale ub. roku wyróżnili się załogi następujących fabryk:

W PRZEMYSŁE WELNIANYM pierwsze miejsce i sztandar przechodzi zdobyła załoga ZPW im. Świerczewskiego w Łodzi, drugie — załoga ZPW im. H. Sawickiej, trzecie — ZPW im. Ossowskiego.

W PRZEMYSŁE JEDWABNICZYM pierwsze miejsce i sztandar przechodzi zdobyła załoga Poludn.-Łódzkiej ZPPasm, drugie załoga Poludn.-Łódzkiej ZPJ, trzecie — załoga ZPJ im. Lenartowskiego.

W PRZEMYSŁE POŃCZOSZNICZYM pierwsze miejsce i sztandar przechodzi zdobyła załoga ZPP im. Sienkiewicza, drugie — załoga ZPP im. Jurczaka, trzecie — załoga Zduńsko-Wolskiej ZPP.

wiel Filharmonii Narodowej recital członka jury, LWA OBORINA — laureata I nagrody na I Międzynarodowym Konkursie im. Fryderyka Chopina w roku 1927. Występ ten, przetrwał niezwykle gorąco przez tłumnie przybyłą publiczność, zaanalogował cykl recitali i koncertów zagranicznych członków jury Konkursu.

WARSZAWA (PAP). — W ostatnich dniach Warszawa powitała dalszych gości zagranicznych na V Międzynarodowy Konkurs im. Fryderyka Chopina.

Z uczestników Konkursu przybyli: ELYANNA CAIDAS SILVEIRA (Brazylia) oraz GUNTHER KOTZ (NRD).

Z jurorów przyjechali: HUGO STEURER (NRD), FRANTISEK MAXIAN (Czechosłowacja), EMIL HAJEK (Jugosławia), HAROLD CRAXTON (Anglia), BRUNO SEIDLHOFER (Austria), JACQUES FEVRIER (Francja) oraz ARTURO BENEDETTI MICHELEANGELI i GUIDO AGOSTI (Włochy).



Sekretarz Sądu Konkursowego prof. St. Szpalski wrzuca do urny zapieczętowaną kopertę z ocenami.

Fot — CAF

Aktualna kronika z Konkursu Chopinowskiego codziennie na ekranach kin

Już następnego dnia po rozpoczęciu V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina — warszawscy urzędnicy na ekranach kin specjalną kronikę filmową z przebiegu Konkursu.

Bohaterką I kroniki z Konkursu Chopinowskiego jest młoda pianistka z Iranu Tania Achot, która rozpoczęła występy uczestników. Migawki z Konkursu Chopinowskiego ukazywać się będą na ekranach kin stolicy i miast wojewódzkich codziennie przez cały czas trwania Konkursu.

W dalszych kronikach ujrzymy kolejne występy Emi Behar — Bułgaria, Danuty Dworakowskiej — Polska i innych.

Opracowanie w ciągu półtorej doby gotowej taśmy filmowej aktualnej kroniki z Konkursu stanowi duży sukces polskiej kroniki filmowej.

Migawki
Z SALI
FILHARMONII
NARODOWEJ
— patrz str. 2

Nowi podsekretarze stanu

Prezes Rady Ministrów mianował mgr. inż. Eugeniusza Zadrzyńskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Energetyki oraz mgr. inż. Edwarda Świrskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Budownictwa Miast i Osiedli.

Łódzkie projektory kinowe dla Brazylii i Turcji

Któż by pomyślał, że projektory kinowe wyprodukowane przez Łódzkie Zakłady Kinotechniczne, w tak krótkim czasie po swoich narodzinach powędrują za granicę. A jednak tak się stało. Ostatnio bowiem wpłynęły zamówienia na łódzkie projektory z Brazylii i Turcji.

Łódzkie Zakłady Kinotechniczne pracują również nad nowym typem projektorów wąskotaśmowych o lepszym dźwięku i cichszym niż dotychczas „chodzie”.

Nowe projektory znajdują się już w II kwartale tego roku w świetlicach i szkołach jak obiecały ŁZK. (st)

Z KRAJU

NIE MNACE SIĘ KOŁNIERZYKI Z „TKANINY TERMOPLASTYCZNEJ”

Już niedługo mężczyźni będą mogli chodzić w koszulach o nie mnaczących się, zawsze świeżo i elegancko wyglądających kołnierzykach. Przemysł lekki od dłuższego czasu prowadzi próby nad zastosowaniem przy produkcji kołnierzy tkaniny termoplastycznej (trubienizowanej). Ostatnio prace w tej dziedzinie wkręciły w końcowy etap. Przygotowywana do produkcji tkanina termoplastyczna — jest rzadko ukanym bawełnianym płótnem, przesyconym specjalnym tworzywem sztucznym. Podczas prania tkanina termoplastyczna, z której wkładka wchodzi w kołnierzyk, jest normalnie miękka, dopiero pod dotknięciem gorącego białka — kołnierzyk staje się sztywny.

RADIOSTACJA DLA SZALUPY RATUNKOWEJ

Grupa naukowców zakładu elektrotechniki morskiej Politechniki Gdańskiej montuje skonstruowany przez siebie model radiostacji szalupy ratunkowej. Radiostacja ta ułatwi rozbiłkowemu znajdującemu się w szalupie nawigację łączności z lądem. Radiostacja szalupy ratunkowej będzie bardzo prosta, tak by mogły się nią posługiwać nawet osoby

* Omówienie pięciu zasad sformułowanych we wspólnej deklaracji Indii i ChRL
* Podjęcie wysiłków celem osłabienia napięcia międzynarodowego —

głównymi punktami obrad zwołanej do Delhi na 6—10 kwietnia konferencji krajów Azji

DELHI (PAP). — Sekretariat azjatyckiej konferencji w sprawie osłabienia napięcia międzynarodowego przekazał prasie komunikat, w którym stwierdza m. in.:

— Z inicjatywy delegacji hinduskiej wielu delegatów krajów azjatyckich biorących udział w konferencji w sprawie osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych, która odbyła się w Sztokholmie w czerwcu 1954 roku, omówiło sprawę zwołania konferencji krajów azjatyckich. Zasugerowa-

no, aby delegaci ci po powrocie do swych krajów wyjaśnili, jak ustrukturyzują się rządy i narody do projektu zwołania takiej konferencji. Po konsultacjach i wymianie zdań postanowiono zwołać konferencję do Delhi w dniach 6—10 kwietnia br. Na naradzie przygotowawczej,

Łódzianom szczęście sprzyja na loterii

W ostatnim cięgnięciu 12 Krajowej Loterii Pieniężnej, które skończyło się 22 bm., padły duże wygrane na numery zakupione w łódzkich kolekturach „Orbisu”.

W „Orbisie” przy Pl. Wolności 6, na nr 49121 padło 20.000 zł. Los ten sprzedany był w dwóch półówkach. Posiadaczem jednej z nich jest robotnik budowlany, drugiej pracownik przemysłu spożywczego.

W kolekturze „Orbisu” przy ul. Piotrkowskiej 65, na nr 4052

Tabela wygranych

4 dzień cięgnięcia II rzutu

Wygrana 120.000 zł padła na nr 49180.

Wygrana 60.000 zł padła na nr 46061.

Wygrana 40.000 zł padła na nr 96218.

Wygrane po 10.000 zł padły na nr nr 4052 16383 20909 44008 109791.

Wygrane po 5.000 zł padły na nr nr 11368 19709 24310 48436 50224 59756 61507 90574 91761 102024 105274.

Wygrane po 2.000 zł padły na nr nr 5265 5997 7507 10176 18313 24904 25056 32064 36230 44908 46476 47020 53314 53605 54254 64195 66462 68153 73665 75588 80997 94135 96168 97427 111742 115097 119481.

Wygrane po 1.000 zł padły na nr nr 1584 1847 2760 3703 4537 4564 4692 5264 19114 12380 14840 15765 16395 22829 22875 23036 24311 27813 28297 29242 30345 31494 31655 37022 37132 36845 41026 43372 44465 44532 47095 48043 52592 54560 55122 55488 56967 57150 57458 58971 66330 67237 67315 72009 74055 75074 76437 77618 78593 78847 81639 82149 83457 85357 85737 85847 87636 93478 97156 97781 99209 99331 99712 102745 102873 104294 105882 108238 109868 112428 114220 114868 115276 116017 118542 118828.

Wygrana seryjna w wysokości 60 zł otrzymuje każdy numer losu kończący się na: 04 06 09 11 12 13 16 17 18 19 25 26 28 30 35 46 54 55 57 59 62 76 84 88 92 z wyłączeniem jednak tych numerów losów, które zostały już wylosowane w cięgnięciu II rzutu 12 Krajowej Loterii Pieniężnej. W zamian tych wylosowanych numerów wygrane seryjne otrzymują nie wylosowane w tym cięgnięciu bezpośrednio wyższe numery losów.

która odbyła się 9 i 10 lutego, o berali byli przedstawiciele Burmy, Ceylonu, Indii Japonii, Korei i Syrii. Uchwalono jednogłośnie z nieznacznymi poprawkami projekt oświadczenia o celach i porządku obrad konferencji przedstawiony przez hinduska komisję przygotowawczą. Projekt został poparty przez przedstawicieli Chin i Związku Radzieckiego, którzy przybyli do Delhi po naradzie przygotowawczej.

Delegaci wymienionych wyżej krajów azjatyckich uznali jednomyślnie nieodzowną konieczność ściślejszej współpracy krajów azjatyckich w dziedzinie politycznej, gospodarczej, naukowej i kulturalnej.

Celem konferencji — stwierdza komunikat — jest umożliwienie wymian poglądów na temat problemów interesujących wszystkie kraje azjatyckie. Taką wymianę poglądów przyczyni się do większego wzajemnego zrozumienia między narodami Azji oraz do zmniejszenia obecnego napięcia na całym świecie.

Głównym punktem porządku obrad będzie omówienie pięciu zasad sformułowanych we wspólnej deklaracji premierów Indii i Chin a mianowicie: 1) wzajemnego poszanowania integralności terytorialnej i suwerenności; 2) zasady nieagresji; 3) zasady nieingerencji w sprawy wewnętrzne poszczególnych krajów; 4) zasady równości i wzajemnych korzyści oraz 5) zasady pokojowego współistnienia.

Konferencja omówi konkretne kroki zmierzające do tego, aby narody Azji zrozumiały i oceniali te zasady, tak aby doprowadzić do ich przyjęcia przez wszystkie kraje Azji i całego świata. W ten sposób zasady te będą mogły stać się trwałym fundamentem pokoju i bezpieczeństwa.

Konferencja omówi także następujące zagadnienia: Zakaz broni masowej zagłady i kontrola nad przestrzenią tego zakazu, — problem kolonializmu i obec ingerencji w sprawy wewnętrzne krajów azjatyckich, — niebezpieczeństwo dla Azji paktów i sojuszy wojskowych oraz istnienia w krajach azjatyckich obcych baz wojskowych, — sprawa zapewnienia Chińskiej Republice Ludowej należnego jej miejsca w ONZ, — normalizacja stosunków między krajami azjatyckimi, — sprawa pokojowego rozwiązania Korei, — sprawa dyskryminacji rasowej.

Zwolennik amerykańskiej polityki „z pozycji siły”

Edgar Faure nowym premierem Francji

PARYŻ (PAP). — 23 BM. W GODZINACH RANNYCH ROZPOCZĘŁY SIĘ OBRADY FRANCUSKIEGO ZGROMADZENIA NARODOWEGO W CELU WYSLUCHANIA DEKLARACJI PROGRAMOWEJ KANDYDATA NA PREMIERA EDGARA FAURE.

Na czoło programu Faure'a układow paryskich i zbrojeń. wysuwa się — podobnie jak w programie poprzedniego kandydata — Pineau — sprawa ostatecznej ratyfikacji układów paryskich. Faure oświadczył z naciskiem, że będzie dążył do osiągnięcia tego celu „w możliwie najbliższym czasie”.

Co się tyczy kwestii Zagłębia Saary, to Faure zapowiedział kontynuowanie rokowań na ten temat, aby znaleźć „zadowalające rozwiązanie”.

Deklarując chęć jak najszybszego uzbrojenia Niemiec zachodnich, Faure oświadczył jednocześnie, że jego rząd będzie usiłował doprowadzić do „powszechnego rozbrojenia”.

Nie brakło także w przemówieniu Faure'a platonicznych zapewnień o pragnieniu „utrwalenia pokoju i skorzystania z każdej okazji do rokowań”, co jednak — w myśl jego programu — ma być „zawieszonym” i „niezależnym” od „bezpieczeństwa Zachodu”, tj. ze zmontowaniem bloku militarnego państw zachodnich i z „niezależną” wierznością paktu w atlantyckim. Faure wysłuchiwał jako zwolennik amerykańskiej koncepcji rokowań „z pozycji siły”, twierdząc, że dopiero ratyfikacja układów paryskich ma rzekomo stworzyć warunki do przeprowadzenia rokowań w Europie.

W sprawie Afryki Północnej Faure nie wypowiedział oryginalnych myśli, powtarzając tezy głoszone w swoim czasie przez Mendes-France'a i następnie przez poprzednich kandydatów na premiera francuskiego.

Co do spraw polityki wewnętrznej Faure zapowiedział m. in. próbę zrównoważenia francuskiego bilansu płatniczego i sformułował ogólnikowo plany „podniesienia stopy życiowej” ludności, nie wyjaśniając, w jaki sposób plany te dadzą się pogodzić z polityką realizowania

Skład rządu Faure'a

Agencja AFP ogłasza listę członków rządu Edgara Faure'a, która została przedstawiona francuskiemu Zgromadzeniu Narodowemu: premier — Edgar Faure (radykał), minister bez teki przy przewidywaniu rady ministrów — Gaston Palewski (b. gaullista), minister spraw zagranicznych — Antoine Pinay (niezależny), minister sprawiedliwości — Robert Schuman (MRP), minister obrony narodowej — gen. Pierre Koenig (gaullista), minister spraw wewnętrznych — Maurice Bourges-Maunoury (radykał), min. finansów — Pierre Pflimlin (MRP), min. oświaty — Jean Berthoin (radykał), minister obszarów zamorskich — Pier-

re Henri Teilgen (MRP), minister robot publicznych — gen. Edouard Cornilhon-Molinier (gaullista), minister przemysłu i handlu — André Morice (radykał), minister rolnictwa — Jean Soubert (niezależny), minister sprawiedliwości — Roger Buchet (niezależny), minister zdrowia — Bernard Lafay (radykał), minister bytów kombatanów — Raymond Tribolet (gaullista), minister poczty i telegrafów — Edouard Bonnefous (ugrupowanie zbliżone do radykałów UDSR), minister marynarki handlowej — Paul Antier (ugrupowanie chłopskie), minister do spraw Tunisu i Maroka — Pierre July (ugrupowanie niezależnych ARS).

Od przemytu do kontaktów z wywiadem imperialistycznym

Proces 2 marynarzy w Szczecinie

W dniach 21 i 22 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Szczecinie rozpatrzył sprawę dwóch b. marynarzy Polskiej Żeglugi Morskiej: Mieczysława Hejnowicza i Zbigniewa Puchalskiego, których chęć użycia i łatwych zysków doprowadziła poprzez przemysł i przestępstwa dewizowe do kontaktów ze skierowanym przeciwko Polsce wywiadem imperialistycznym.

Oskarżony Hejnowicz b. marynarz SS „Poznań” i osk. Puchalski b. marynarz SS „Kutno” na zlecenie spekulanta przeżyli z kraju dolary przywożąc w zamian zegarki i sztabki złota. Spekulanci i przemytnicy machinacje doprowadziły w konsekwencji oskarżonych do bliskich kontaktów z grasującymi w portach zagranicznych szumowinami politycznymi i emigracyjnymi stręczycielami do nieładu i szpiegostwa, którzy usiłowali wszelkimi sposobami, a głównie przy pomocy alkoholu i szantażu wciągnąć marynarzy do szpiegowskiej służby przeciwko własnej ojczyźnie.

Hejnowicz w zegarki przeznaczone na przemysł zapoatrzywał się w Sztokholmie u niejakich Świerzyńskiego i Szwarckiego, którzy pod płaszczykiem przedstawicielstwa zegarmistrzowskiej firmy „Pallas” werbowali szpiegów do służby w wywiadzie angielskim. Szwarcki, który początkowo sam starał się wydobyc z Hejnowicza wiadomości szpiegowskie, pośredniczył następnie w spotkaniach oskarżonego z przedstawicielem emigracyjnej kliki londyńskiej — kierownikiem placówki szpiegowskiej „pulkownikiem” Wincetym Szymaniakiem vel Szymanski pseud. „Leonhard”, zamieszkałym w Sztokholmie przy Sturegatan 19 i z innym agentem wywiadu, pracownikiem oświatowej tzw. „Wolnej Europy” — „doktorem” Michałem Lisiniskim zamieszkałym w Sztokholmie — przy Grevatan 8. Obaj ci zdradcy usiłowali wszelkimi sposobami wciągnąć Hejnowicza do służby w wywiadzie.

Spotkanie Hejnowicza z Lisiniskim odbyło się w filii tzw. „Wolnej Europy” w Sztokholmie przy Engelbrektsgatan. Lisiniski, szanując Hejnowicza tym, iż ich rozmowa została rzekomo nagrana na taśmę magnetofonową i może zostać wykorzystana w audycji radiowej — bezczelnie żądał dostarczenia szeregu informacji szpiegowskich z Polski.

Osk. Puchalskiego doprowadziło do kontaktów z placówką szpiegowską Szymaniaka kreację się w porcie sztokholmskim „przedstawicielki” tzw. rządu londyńskiego, prostytutki Barbara, Krystyna i Klara oraz sutenierzy Kazimierz Maruszewski

ps. „Kajtek” i Stanisław Szerzedel vel Tokarzewski ps. „Stasiek”, będący jednocześnie agentami wywiadu. Starali się oni wydobyc od Puchalskiego wiadomości dotyczące Polskiej Marynarki Wojennej, urządzeń w polskich portach itp.

Przesłuchani w toku rozprawy liczni świadkowie potwierdzili fakty uprawiania przez obu oskarżonych przemytu i nadużywania dewizowych, jak również ich spotkań i libacji z agentami obcego wywiadu.

Na wniosek prokuratora sąd przesłuchiwał również w charakterze świadka trzeciego oficera statku „Kołobrzeg” Mieczysława Wiśniewskiego, który po zakończeniu pierwszego dnia procesu sam zgłosił się do władz bezpieczeństwa, ujawniając swe kontakty z agentami Intelligence Service, w jakie został wciągnięty w czasie pobytu w portach zagranicznych.

„Przysłuchując się wczorajszej rozprawie — mówi świadek Wiśniewski — doszedłem do wniosku, że i moja droga prowadzona na ławę oskarżonych. Postanowiłem zgłosić się sam do władz bezpieczeństwa i wyjaśnić wszystkie powiązania jakie miałem w zagranicznych portach”.

Wiśniewski zeznał następnie, że do kontaktów z wywiadem wciągnęła go w Salonikach piękna Greczynka, niejaką Rula Rabdu. Kontakty świadka z wywiadem zostały wznowione w Sztokholmie, gdzie spotkał się on z wymienionymi już Barbarą, Krystyną, „Kajtkiem” i „Stasikiem”. „Stasiek”, przedstawiając się jako Tokarzewski i wymieniając ustalone w Salonikach hasło oraz okazując fotografie Ruli Rabdu, żądał od Wiśniewskiego informacji szpiegowskich dotyczących Polskiej Marynarki Wojennej.

Po zeznaniach Wiśniewskiego zabrał głos prokurator, który podkreślając fakt dobrowolnego zgłoszenia się świadka i ujawnienia jego kontaktów szpiegowskich — oświadczył, że na mocy art. 17 par. 1 Małego Kodeksu Karnego odstępuje od ścigania Wiśniewskiego za popełnione przestępstwa.

Wyrokiem sądu Hejnowicz skazany został na karę 7 lat więzienia, zaś Puchalski na 4 lata więzienia. Obaj oskarżeni skazani zostali ponadto na grzywny pieniężne.

W pierwszym dniu Konkursu

(Migawki z Filharmonii Narodowej)

W Międzynarodowy Konkurs im. Fryderyka Chopina w Warszawie — rozpoczęły! Z Warszawy na cały świat płyną dźwięki muzyki chopinowskiej, jedynie w swoim rodzaju, tak bardzo narodowej i tak bardzo międzynarodowej jednocześnie.

Płyną spod palmów pianistów całego świata dźwięki polonezów, etюд, nokturnów, walców. Jest w tej muzyce coś urzekającego, co rozumieją i czują wszyscy. Milkną wtedy wszystkie mowy, do głosu dochodzi jedna — język wielkiej sztuki, która nie wymaga przewodnika, ani tłumacza.

Sala koncertowa Filharmonii Narodowej jest wspaniale urządzone, jednocześnie miła i przytulna. Co jest w niej obecnie szczególnie? Chyba to, że na estradzie stoi pięć fortepianów — do wyboru dla uczestników konkursu. 14 mikrofonów wzmacnia dźwięki i przenosi go na cały gmach Filharmonii.

W pierwszym rzędzie balkon, przy specjalnie urządzonych stolikach, siedzą ju-

rowy. Boczne wejście balkonowi prowadzi do sali posiedzeń jury. Prócz dużego podługnego stołu, w sali tej mieszczą się cztery kabiny. W każdej z nich pracuje dwóch tłumaczy, którzy natychmiast przekładają słowa mówiących na kilka języków.

Drzwi wejściowe Filharmonii nie zamykają się przez cały dzień. Warszawiacy, którzy nie widzieli jeszcze nowego gmachu, przychodzą go zobaczyć. Ci, którym nie udało się uzyskać wejścia na pierwsze przesłuchania, słuchają ich na dole. Cały gmach jest bowiem radiofonizowany.

Jakieś dwie starsze niewiasty krytycznym wzrokiem badają fragmenty wnętrza. — Pięknie, moja pani. bardzo pięknie — mówi jedna na zakończenie — taki udu-

chowiony nastrój, zupełnie jak w świątyni. Cóż, każdy reaguje po swojemu. W biurze sprzedaży biletów — nie słabnący ruch. Zamówienia, pytania, bilety, je szcze raz zamówienia — bez przerwy: Co jutro, a co w sobotę, kto gra dziś, kiedy Kenner, a kiedy Levy... i tak dalej i dalej.

„Miasteczko chopinowskie” przeniosło się do Filharmonii. Różne języki, różne narodowości, różne stroje. Krzyżują się rozmowy. Okrzyki radości z niespodziewanych spotkań.

Wiele sensacji budzi reprezentantka Ceylonu, drobna, ciemnoskóra, czarnowłosa i czarnooka Malinee Peris-De Silva. W długiej jaskrawo czerwonej sukni wygląda jak egzotyczny kwiat. Jest

Latem z łutra żadna korzyść

Wiosna już 15 marca ma zapanować w sklepach łódzkich

Jakoś tak dziwnie się dotąd składało, że nasz handel uspołeczniony, a często i przez myśl, nie żył w zgodzie z kalendarzem. A gdy jeszcze jest zima, czy wiosna wyprzedziła o kilka tygodni „ustawowy” termin kalendaryzowy, wtedy już kłapa bywała na całego.

Ciepła bielizna męska, któ-

rej brakowało w grudniu stertami zalegała półki sklepów w... marcu. Podobnie było z rajtuzami dziecięcymi... śniegowcami itp. Odwrotnie — spodnie kąpielowe można najszybciej kupić w listopadzie, a brakowało ich w maju. Podobne przykłady z sukniami jedwabnymi, płaszczykami czy sandałami, można by mnożyć w nieskończoność.

Dystyrbucja „nawala” — słyszało się opinie. Niektórzy przezornie, widząc co się święci, nabywali artykuły sezonowe wiosenne i letnie jesienią oraz zimą, a odwrotnie — zimowe latem.

Ten nienormalny stan zdecydowano nareszcie poprawić. W tym roku czynione są przygotowania w całym handlu do zbliżającego się sezonu wiosennego już w lutym. Wszystkie hurtownie zgromadzą artykuły wiosenne najpóźniej do dnia 1 marca, oddając je do dyspozycji detalu.

Handel hurtowy rozpoczął wydawanie biuletynów, informując detalistów o towarach znajdujących się w magazynach. Pierwszy taki biuletyn wydała Centrala Odzieżowa,

podając w nim szczegółowo wykaz artykułów, jakie ma do dyspozycji. Oprócz tego biuletyn informuje o detalach, jakich towarów będzie pod dostatkiem, których gatunków będzie mniej itp.

Dysponując tego rodzaju biuletynami handel detaliczny będzie mógł szybko zorientować się w dostawach central handlowych i ewentualnie braki uzupełniać z innych źródeł zakupu jak drobna wtyłczka, chałupnictwo itp.

Najpóźniej do dnia 15 marca br. handel detaliczny powinien zaopatrzyć się w artykuły wiosenne. Towary zimowe należy wycofać do magazynu dekorując wystawy i wnętrza sklepów artykułami wiosennymi.

O szczegółowych przygotowaniach poszczególnych central handlowych do sezonu wiosenne-letniego pisaliśmy już, nie będziemy więc raz jeszcze przytaczać przygotowanych nowości, gatunków i ilości poszukiwanych artykułów tekstylnych, odzieżowych, obuwiu czy sprzętu sportowego.

W niedługim czasie przekonamy się, czy hurt dotrzyma obietnic, czy dostarczył sklepom odpowiedniej ilości towarów wiosennych i czy handel detaliczny w porę zaopatrzył się w te artykuły, o które najczęściej pytają klienci.

Ścisła współpraca tych dwóch ogniw handlu uspołecznionego jest niezbędna w interesie najszerzej rzeszy kupujących.

Chodzi tu nie tylko o pełne zaopatrzenie sklepów i domów towarowych. Artykuły wiosenne powinny znaleźć się również w kioskach, straganach, na bazarach i targach, w sklepach WZGS na wsiach, w małych miasteczkach itp.

ZB. SKB.

Łódź zaopatrzy fabryki samochodowe w szybkościomierze

Łódzka Fabryka Zegarów rozpoczęła produkcję szybkościomierzy dla pojazdów mechanicznych. Szybkościomierze łódzkiej produkcji już w II kwartale br. mają być rozprawione do fabryk samochodowych całego kraju.

Według zapewnień dyrektora fabryki, polepszy się jakość i estetyka budzików, na które tak często narzekano. Bakelitowa oprawa budzika będzie dużo efektowniejsza od dotychczasowej blaszanej. Na jakość budzika wpłynie dodatkowo nowa metoda produkcji tzw. włosy.

Poza tym w II kwartale br. fabryka dostarczy na rynek ścieżkowe zegary pokojowe z drewnianą obudową z wykonaniem meblowym. (st)

W najmłodszej przychodni łódzkiej



Najmłodszą łódzką przychodnią rejonową jest przychodnia na Stokach. Chociaż liczy zaledwie dwa miesiące, zdobyła już sobie uznanie mieszkańców tej dzielnicy.

Nie dziwnego. Ludność Stoków dotychczas nie miała tak dogodnych warunków leczenia.

Nowowbudowana przychodnia obejmuje poradnię dziecka chorego i dziecka zdrowego, poradnię kobiecą, dentyścianą i ogólną. Już niedługo uruchomiony będzie tu jeszcze gabinet chirurgiczny.



A oto jasna przestronna poczekalnia ogólna. Pacjenci zanim dostaną się do lekarza mogą tu przeczytać ciekawą i pożyteczną broszurę.

Przy poradni „K” istnieje również szkoła matek.

(k)

Chcesz kupić meble? Wytnij kupon Przy okazji możesz wygrać tapczan

Dzisiaj zamieszczamy trzeci kupon konkursowy kiermaszu meblowego, który rozpoczął się onegdaj we wszystkich sklepach CHPD. Przypominamy jeszcze raz adresy tych sklepów: Kościelna 6, Piotrkowska 11, Jaracza 42, Rzgowska 2, Tuwima 40, Bojowników Getta 31, Piotrkowska 278, Narutowicza 27, Piotrkowska 312 (hala targowa) i Bałucki Rynek 3.

Wszyscy nabywcy mebli zawierający (do 8 marca) transakcje w jednym z wymienionych sklepów powyżej 500 zł — przez złożenie aktualnego w tym dniu kuponu wezmą udział w losowaniu sześciu następujących nagród:

- I tapczan 2-osobowy
- II komplet kuchenny
- III biblioteczka oszklona
- IV stolik pod radio
- V krzesło dziecięce składane
- VI etażerka

Poza tym uczestników konkursu czeka szereg nagród książkowych. Posiadacz kuponu po uregulowaniu rachunku wręcza wypełniony kupon kierownikowi sklepu i po ostatecznym wrzuceniu go do skrzynki przeznaczonych na kupony. Po skończonym kiermaszu odbędzie się publiczne losowanie nagród.

24. II. 55

KUPON KONKURSOWY KIERMASZU MEBLOWEGO

Nazwisko i imię

Miejsce zamieszkania

Nr rachunku

Data zakupu

Nr sklepu



Zarząd koła młodych przy ZLP zawiadamia, że w dniu 23 bm. o godz. 19 w lokalu ZLP przy ul. Mickiewicza 8 odbędzie się dyskusja nad fragmentami poematu Piotra Górczyńskiego. Goście mile widziani. Obecność członków obowiązkowa.

radio

CZWARTEK, 24 LUTEGO

12.10 Muz. rozrywkowa. 12.25 Melodie ludowe. 12.45 Aud. dla wsi. 13.30 Aud. dla kółek młodych biologów. 14.10 Aud. szkolna dla klas I i II. 14.45 Z najciekawszych operetek. 15.30 (L) Koncert solistów. 16.15 (L) Koncert orkiestry LRPR. 16.00 (L) „Pozwólcie nam uczyć” — aud. słowno-muzyczna. 17.00 Audycja dla dzieci. 17.30 (L) „Runda z piosenką” aud. słowno-muzyczna. 17.50 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.00 Muzyka rozrywkowa. 18.13 (L) Omów. programu na dzień następny. 18.15 Wia. domości. 18.20 Koncert chóru PR. 18.40 Zagadka historyczna. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 „Zdźbła trawy”. 19.45 Tydzień muzyki radzieckiej. 20.30 „Szerzeń” — słuchowisko. 21.50 Piesni ludowe w wyk. „Mazowsza”. 22.00 Retransmisja frag. Konkursu im. Chopina. 23.00 Z naszych sal koncertowych.

„Grunwaldów” nie ma, ale za to... i „Poznańskich” brak

Wystarczy przejść się po mieście, by stwierdzić: nie ma w kioskach „Grunwaldów”, nie ma „Dukatów”, mniej jest „MDM”, bardzo mało „Poznańskich”. Chcesz zapalić papierosa o jakimś takim smaku i jakości, a nie przysłowiowego „gwoźdź” jakim niekiedy potrafi być „Sport” czy „Żeglarz” — i... nie możesz kupić.

Postanowiliśmy sprawę zbadać. Oto wynik naszej pogoni za papierosową prawdą: — Zaczynamy od „Waweli” — mówili nam wczoraj zastępca dyrektora Centrali Wyróbów Tytoniowych, Nowakowski. — Jeśli w styczniu drastycznie z Wrocławia 100 proc. planu zaopatrzenia Łodzi, to w lutym zaledwie czwartą część. A przecież miesiąc już się kończy właśnie. W tym miesiącu też nie otrzymaliśmy dla Łodzi ani jednego pudełka „Grunwaldów”, w styczniu i lutym fabryka w Radomiu nie dostarczyła pełnej ilości „No-

wych”. Palacze zaś, nie mogąc kupić „Grunwaldów”, wykupywali „Poznańskie”, „Dukaty” czy „MDM”. W rezultacie dał się odczuć brak i tych gatunków, tym bardziej, że planowane przydziały „Poznańskich” i „Giewontów”, papierosów, cieszących się już w roku ubiegłym coraz większą popularnością — w tym roku nie zostały podwyższone.

— Kto zwinął? — pytamy. — Produkcja wzrasta i papierosy przecież nie mogą ni stąd ni zowąd wypanować.

— Zawiniła fabryka pudełek w Łodzi. Między 11 i 15 lutego mieliśmy, jak każdego miesiąca, otrzymać normalny przydział „Grunwaldów”, a tymczasem Wrocław telefonuje, że z powodu braku pudełek dostarczyć nie ma w czym. W workach papierosów przecież nie przy-
— To nie mogliście za-
interweniować w Łódzkiej
Zakładach Wyróbów Papier-
wych?
— Interweniuje przez
naszą centralę w Warszawie.
Taki są przepisy wewnętrz-
ne u nas... (!) (Wzrost dwóch
łódzkich dyrektorów nie mo-
że inaczej rozmawiać jak za
pośrednictwem trzeciego dy-
rektora w Warszawie!).

Ponieważ nie wiedzieliśmy
jak długo będzie trwała in-
terwencja jednej instytucji
łódzkiej w drugiej instytucji
łódzkiej za pośrednictwem
Warszawy, zapytaliśmy Łódz-
kie Zakłady Wyróbów Papier-
owych sami.

— Dlaczego nawalacie z
produkcją pudełek? Przez
was nie ma w kioskach
„Grunwaldów” i innych pa-
pierosów.

— Mamy duże postępy ma-
szyn, raz po raz stoi połowa
maszyn, czasem nawet wię-
cej.

— Tak od razu?
— No, cóż? Zmściło się to,

że przez wiele lat nasze ma-
szyny nie były remontowa-
ne.
Zdaje się, że wykryliśmy
główną przyczynę przejści-
wych trudności z dostawami
lepszych papierosów dla Ło-
dzi. A „pudełkami”, któ-
rych w tej chwili z pewno-
ścią błogosławia wszyscy pa-
lacze w Łodzi, zajmijmy się
osobno. (FB)

Odczyty

24 bm. godz. 18, w sali impre-
zowej Klubu TFP-R przy ul.
Narutowicza 28 odbędzie się o-
dczyt nt. „A. Tolstoj, jego życie
i dzieła” oraz dyskusja nad po-
wieścią „Chleb”. Prel. mgr Jo-
achim.

Karty wstępu nabywać można
w poradni klubu w godz. od 9
do 20.



4 razy „dlaczego?”

1. Dlaczego w skle-
pie meblowym przy
dworcu przeważnie
brak wyrobów gotowa-
nych, tj. kaszanki, czar-
nego, wiatrobianki itp.
Natomiast nigdy nie
brak kielbas, myśliw-
skiej i szynki. Bardzo
dobrze, że tych artyku-
łów nie brak, ale
bardzo źle, że nie ma
w sklepie przy dworcu
tych pierwszych.

2. Dlaczego w osiedlu
przy dworcu kolejo-
wym instytucja posła-
dająca nadzór nad sie-
cią wodociagowa płata
mieszkańcom figle, któ-
rych rezultatem jest albo
całkowity brak wody
(i wtedy trzeba ją
nosić z pompy dworco-
wej), albo jest tylko w
piwnicach i na i pio-
trze i o takim ciśnie-
niu, że nie można uży-
wać wygód?

3. Dlaczego w Pabia-
nicach przyjmuje w
przychodni tylko jeden
laryngolog i to tylko
raz w tygodniu (w po-
niedziałki od godz. 13
do 17) i wobec tego nu-
merki trzeba pobierać
wcześniejszym rankiem.
gdz o godz. 8-9 już
ich nie ma?

4. Dlaczego w skle-
pach uspołecznionych
brak jajek i maki (np.
sklep przy dworcu)?
Niesprawne zaopatrze-
nie sklepów sprzyja
spekulantom i handla-
rkom, którzy wyśrubo-
wują cenę i wykorzy-
stują znajdujących się
aktualnie w kłopotach
konsumentów.

Studenci proszą

My, studenci i stu-
denci osiedla akadem-
ickiego przy ul. Bystrzy-
ckiej prosimy o napra-
wienie błędów projek-
tantów, którzy nie po-
myśleli o doprowadze-
niu z 4 domów akad-
emickich chodnika do
przystanku tramwajo-
wego przy ul. Nowotki.
Brak chodnika zmusza
nas do brodzenia po
błocie. Niszczymy obu-
wie i brudzimy niekiedy
podłogi w swoich do-
mach. O ominiowaniu
błota nie ma mowy, cho-
ciażby ze względu na
brak oświetlenia na te-
renie osiedla, co prawe
uniemożliwia swobod-
ne poruszanie się.
Koresp. Jerzy Kalużka

Halo, Wdzięczny!

Nasz czytelnik S. Le-
winiński donosi, że na
ul. Gdańskiej (odcinek
od ul. Mickiewicza do
ul. Zamenhofa) wyko-
pano w porządku jezdni
row, ale ani go nie za-
bezpieczono znakiem o-
strzegawczym — ani
światłem. Nie trzeba u-
dawać, jakie niebez-
pieczeństwo dla po-
jadów, a nawet dla
przechodniów kryje
ten wykop. (349)

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Konn. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATR

NOWY (Wieckowskiego
15) g. 19 „Laźnia”.
IM. JARACZA (ul. Jar-
acza 27-29) g. 19 „Imię
moje pana dyrektora”.
POWSZECHNY (Obr.
Stalingradu 21) g. 19
„Poskromienie złośni-
cy”.

MUZYCZNY (Piotrkow-
ska 243) g. 19.15 „Zen-
sta nieopierzona”.
ESTRADA SATYRYCZ-
NA (Traugutta 1) g.
19.15 „Uwaga kreol-
my”.
„ARLEKIN” (Piotrkow-
ska 152) g. 17 „Cięż-
ki ze smoczej skóry”.
g. 20 „Lekarz mimo
woli”.
„PINOKIO” (Kopernika
16) g. 17 „Srebrnorogi
jeleni”.

* KINA *

BAŁTYK (Narutowicza
20) „Krzyżostof Ko-
lumb” g. 15.45, 18,
20.15 doz. od lat 14

CO?gdzie?KIEDY?

GDYNIA (Tuwima nr 2)
Program filmów dok.
i kult.-oświat. „Nad-
blekitna Ciśa” g. 18.15
19.30. Progr. dla naj-
młodszych: „Historia
o czyżkach”, „Jak ko-
tek łowi rybrę”, „Kto
pierwszy” g. 16.17
MFODA GWARDIA (Zie-
lona 2) „Pionierskie
lato” g. 16.18, 20 —
dozw. od lat 7
MUZA — remont
PIONIER (Franciszka-
ska 31) „Śpiewają sko-
wronki” g. 17, 19 —
dozw. od lat 7
POLONIA (Piotrkowska
67) „Świadectwo doj-
rzałości” g. 16.18, 20
dozw. od lat 12
PPRZEWIĄSNI (Zerom-
skiego 78) „Ożenek z
posagiem” g. 18, 20 —
dozw. od lat 12
MAJA (Kilińskiego 178)
„Okrety szturmowa ba-
stiony” g. 17, 19. doz.
od lat 12

ZACHETA (Złotarska 29)
„Kawaleria przy głó-
wej niley” g. 18, 20 —
dozw. od lat 14
DWORCOWE (Dworzec
Kaliski) „Niedźwiedzie
w Tatrach”, „9 kureza-
tek” g. 16, 17, 18, 19, 20
21, 22.

Dyżury aptek

J. Tuwima 19, Wól-
czańska 37, Piotrkow-
ska 225, Złotarska 146,
W. Polskiego 56, Nowot-
ki 12, Dąbrowskiego 24b,
AS Al. Kościuszki 13
pełni stałe dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Polożniczo — ginekolo-
giczny. Od godz. 8 do 20
Szpital im. dr Maduro-
wicza, ul. Krzemienie-
cka 5. Od godz. 20 do 8:
Szpital im. dr Wolf, ul.
Lagiewnicka 34-36.
Chirurgia: I Kl. Chi-
rurgiczna, ul. Wigury 19
Internia: Szpital im.
N. Barlickiego, ul. Kop-
cińskiego 22.
Laryngologia: Szpital
im. N. Barlickiego, ul.
Kopcińskiego 22.

Expressem po świecie

■ Tytuł międzynarodowego mistrza Francji w tenisie zdobył Amerykanin Patty bijąc w Paryżu swego rodaka Stewarta 6:3, 7:5, 6:3. W konkurencji kobiet wygrała Angielka Ward zwyciężając Francuzkę Chartier 7:5, 6:3.

■ W Południowej Afryce olbrzym Potgieter, ważący 138 kg wygrał w I rundzie przez nokaut z Konardem. Jak przypowiadają, Potgieter zostanie w przyszłości mistrzem świata w kategorii ciężkiej.

■ Anglik Wilmshurst skoczył w dal 7,39.

■ Francuz Bozon przeplątał 200 m na grzbiecie we wspaniałym czasie 2:18,6.

■ Na kobiecych zawodach pływackich w Antwerpii uzyskano nast. wyniki: 100 m Wielema (H) 1:08,6, de Nys — 1:10, 100 m grzbiet. Wielema 1:13,4, 200 m klas. Ewa Gerard 2:58,7, 100 m mot. Kok (H) 1:18,2.

■ Amatorzy Włoch pokonali Turcję w meczu bokserskim 13:7.

■ Na mistrzostwach lekkoatletycznych Australii Stephens przebiegł 3 mile w 14:12,6 i 6 mil w 30:19,4. Wzwyż Porter 1,93, w dal Bruce 7,23, tyzka Peever 4,13, trójskok Salt 14,38.

Z ostatniej chwili

Pilkarze CWKS, którzy przebywają na obozie na Węgrzech otrzymali zaproszenie na rozegranie spotkania towarzyskiego z jedną z czołowych drużyn piłkarskich NRD. Mecz ma się odbyć 6 marca w Lipsku w ramach imprez organizowanych z okazji Targów Lipskich.

19 — 20 marca w Warszawie rozegrany zostanie międzypaństwowy mecz gimnastyczny w konkurencji kobiecej Polska — Francja.

Rumunia zgodziła się na wprost wadzenie poprawki, by w meczu bokserskim Polska — Rumunia walczyć mogli zawodnicy urodzeni w 1935 r. Na ringu wystąpią więc reprezentacje młodzieżowe, a nie juniorów.

Narciarska Federacja Francji zawiadomiła GKKF, że zamierza przysłać do Polski ekipę złożoną z 8 zawodników. Narciarze Francji przyjeżdżą z Paryża 14 marca samolotem do Warszawy, by następnie udać się do Zakopanego i wziąć tam udział w wielkich międzynarodowych zawodach o memoriał Br. Czecha i H. Marusarzówny.

W ramach przygotowań do mistrzostw Europy siatkarki naszych czeka szereg imprez międzynarodowych. W połowie marca w Warszawie, Szczecinie i Wrocławiu odbędą się mecze z siatkarkami Jugosławii. 10 kwietnia w Warszawie odbędzie się mecz drużyn męskich Polska — Francja, a potem nasi za wodnicy wyjadą do Rumunii.

D o Wiednia na kongres strefy europejskiej Federacji Piłkarskiej wyjeżdżają z ramienia Polski członkowie SPN GKKF Rylski i Lysakowski.

Przed VIII Wyścigiem Pokoju

Po Zakopanem — Polanica

- Setki przejechanych kilometrów
- Trzy eliminacje
- Obok Hindusów — Chińczycy

Naczelnik wydziału kolarstwa GKKF, ob. Jerzy Dąbrowski jest wyraźnie uradowany. — Nie straciliśmy czasu na zgrupowaniu treningowym w Zakopanem — mówi — chłopcy nabrali kondycji, zapal jest wielki. Każdy z trzydziestki kadrowców marzy o tym, aby znaleźć się wśród tych, którzy w koszulce z Białym Orłem pojadą w VIII Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Rudeho Prawa” i „Neues Deutschland”.

— A jak wyglądało na zgrupowaniu z treningami ściśle kolarskimi?

— Zgrupowanie zakopiańskie miało charakter wybitnie kondycyjny. Nie tylko na treningi kolarskie, ale i na sporty pomocnicze zwracaliśmy na nim uwagę. Duży nacisk kładliśmy na gimnastykę, w której przodował Preczyński, sporo czasu poświęciliśmy na narty, gdzie najlepszymi okazali się Wójcik, Lasak, Grabowski i Wilczyński, wiele godzin programu szkoleniowego przeznaczono na jazdę szybką na łyżwach, gdzie Hadasik, szczerzący się posiadaniem tytułu mistrza Polski znalazł groźnych rywali w osobach Królikowskiego, Liszkiewicza i bardzo wszechstronnego Elka Grabowskiego.

Trening czysto kolarski traktowaliśmy bardziej indywidualnie w zależności od potrzeb zawodnika. Rekordzista w przejechanych kilometrach był Jankowski — ma już „wykręconych” 1050 km.

— Co obecnie porabiają kolarze?

— Z Zakopanego zawodnicy rozjechali się do domów, gdzie obecnie trenują w macierzystych kołach. Przeciętnie każdy z kolarzy przejechał w ciągu drugiej połowy bm. około 400 km. 1 marca rozpoczynamy drugie zgrupowanie treningowe w Polanicy. Zgrupowanie to będzie miało już charakter treningowo-kolarski i przewidujemy, iż podczas jego trwania tzn. do 16 kwietnia, każdy z uczestników będzie miał przejechanych 3495 km. Ponadto sporo czasu poświęcimy na omawianie problemów taktycznych.

TRZY ELIMINACJE

Podczas zgrupowania w Polanicy odbędą się 3 wyścigi eliminacyjne. Pierwszy z nich rozegrany zostanie 12 kwietnia na dystansie 100 km, następnego dnia — drugi na dystansie 180 km, a 15 kwietnia — trzeci na 140 km. Wyniki eliminacji łączącej z formą wykazaną podczas zgrupowania zadecydują o składzie naszej reprezentacyjnej szóstki i dwóch rezerwowych.

SPORT SPORT

Po trzeciej eliminacji wrócimy do Warszawy, skąd około 20 kwietnia nastąpi wyjazd do Pragi. Zgrupowanie w Polanicy będzie miało na celu nie tylko przygotowanie naszej drużyny do Wyścigu Pokoju, ale i całej czołówki do bogato zapowiadającego się w kontakty międzynarodowe sezonu.

— ???

— No tak, bo planujemy zaprosić na tegoroczny Wyścig Dookoła Polski reprezentantów Czechosłowacji, NRD i Rumunii z tym, że nasi zawodnicy startowaliby w wyścigach wieloetapowych organizowanych przez te państwa. Ponadto niewykluczone jest udział polskich kolarzy w wyścigach we Francji, Belgii, Finlandii oraz na mistrzostwach świata, które w końcu sierpnia odbędą się w Rzymie. No i wreszcie wyścigi kolarskie w ramach igrzysk warszawskich.

CO CZEKA TOROWCÓW?

— Torowcy w ramach imprez organizowanych w miastach etapowych z okazji VIII Wyścigu Pokoju startować będą w Lipsku. Poza tym w czerwcu przewidujemy zorganizowanie w Łodzi, Kaliszu, Krakowie i Szczecinie międzynarodowych zawodów na torze, w których obok Polaków startowaliby zawodnicy Węgier, Czechosłowacji, Rumunii i ewent. doskonali torowcy ZSRR.

WILCZEWSKI TRENUJE

— I jeszcze jedno pytanie. Co słychać z Wilczewskim?

— O Mietku mamy informacje od jego trenera klubowego — Nowoczecha. Egzamin w Akademii Medycznej w Rokitnicy nie pozwolił Wilczewskiemu na przyjazd do Zakopanego. Nie mniej jednak trenował on na Śląsku, posiada podobno dobrą kondycję i ambicję jego jest po nowne znalezienie się w szeregach drużyny reprezentacyjnej. Na zgrupowanie do Polanicy Wilczewski otrzymał również wezwanie i prawie pewnie jest — przynajmniej tak twierdzi trener Nowoczek — że weźmie w nim udział.

W GŁÓWNEJ KWATERZE

Dziękujemy nacz. Dąbrowskie mu za to wyczerpujące informacje i z kolei udajemy się do Biura Organizacyjnego VIII Wyścigu Pokoju, mieszczącego się w budynku PPIS w Warszawie, celem uzyskania dalszych szczegółów dotyczących tej gigantycznej imprezy.

Uzyskane tam informacje wskazują, że tegoroczny wyścig

o ile nie będzie przewyższał, to w każdym razie nie będzie ustępował pod względem sportowym zeszłorocznemu. Ogólnie licząc się z możliwością dużej niespodzianki ze strony kolarzy ZSRR, których debiut w poprzednim wyścigu był wcale udany. Po zdobytym doświadczeniu kolarze radzieccy przygotowują się jeszcze staranniej do VIII Wyścigu Pokoju. Ostatnią eliminacją będzie dla przyszłych reprezentantów ZSRR wieloetapowy wyścig po szosach Uzbekistanu: Taszkent — Samarkanda — Taszkent w dniach 16—28 marca. Prasa radziecka dużo miejsca poświęca przygotowaniom kolarzy ZSRR do Wyścigu Pokoju. M. in. „Komsomolskaja Prawda” pisze: „Chcielibyśmy, aby nasi kolarze występujący na takich wspaniałych, popularnych imprezach jak Wyścig Pokoju, trochę silniej naciskali pedały, by przednie koła ich rowerów przecinały linię mety wcześniej, niż koła przeciwników”.

O intensywnych przygotowaniach napływają również meldunki z Jugosławii, która zamierza wystawić b. silną drużynę z doskonałym Petrowicem na czele.

Z państw zaproszonych na wyścig, jedynie Szwajcaria i Węgry zrezygnowały ze startu motywując to niemożliwością wystawienia dostatecznie silnej drużyny do tak poważnej imprezy. Natomiast bardzo prawdopodobne jest, że obok Indii na starcie stanie drugi przedstawiciel Azji — kolarze Chin Ludowych.

Możecie już zapewnić czytelników „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego” — mówi dyr. Z. Nawrocki z Biura Organizacyjnego VIII Wyścigu Pokoju — że emocje, które setki tysięcy ludzi przeżywać będą na szosach województwa, ulicach miasta i na stadionie Włókniarza, będą nie mniejsze niż w latach poprzednich.

Z. O. w I rundzie z Koski.

Tenis stołowy

- * Heinrichówna — Guzikówna
- * Caliński — Rogowicz

Gwiazdzisty zjazd narciarski PTT-K

W niedzielę, 27 bm. PTT-K organizuje masowy gwiazdzisty zjazd narciarski do Smardzewa dla dorosłych i młodzieży. Między uczestników zjazdu zostaną rozdane nagrody.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji PTT-K, ul. Piotrkowska 70.

Z zagranicy

W pierwszym tegorocznym starcie Zatopek wygrał w Pradze bieg uliczny na dystansie 8,3 km w czasie 27,06,2.

Radziecka drużyna piłkarska, przebywająca na tournée w Indiach, wygrała w Sam-pangli z zespołem indyjskim 2:0 (0:0). Obie bramki strzelił Isajew.

W Berlinie powstał komitet etapowy VIII Wyścigu Pokoju. W skład komitetu weszli przedstawiciele partii i organizacji masowych oraz działacze sportowi. Na czele komitetu stanął przewodniczący Komitetu Kultury Fizycznej Berlina — H. Busch.

Drużyna bokserska zrzeszona Empor (NRD) pokonała w Helsinkach reprezentację stołeczną Finlandii — 14:6. Gospodarze oddali przed walką 4 pkt. w o. z powodu nadwagi swoich zawodników. Niespodzianką było zwycięstwo Behrendta w wadze koguciej z mistrzem Finlandii Limmonenem. W wadze ciężkiej Nitschko przegrał przez t. k. o.

mistrzami Polski w grach podwójnych

Pierwszych finalistów i mistrzów turnieju tenisa stołowego o mistrzostwo Polski, rozgrywanego w Łodzi wyłoniono w grach podwójnych kobiet i mężczyzn.

Tytuł mistrza Polski w grze par ponownie zdobyła para Iódzka Heinrichówna—Guzikówna. Drugie miejsce zajęła para Dorówna—Mazekówna (Opole). — Trzecie Ratzko—Lida (Kraków). Czwarte Skuratowicz—Sygiert (Gdańsk).

W grze podwójnej mężczyzn tytuł mistrza Polski zdobyła para: Caliński—Rogowicz (Warszawa) przed parą Patyński—Orlikowski (Lublin). Trzecią jest para Filipek—Naumowicz (Kielce), a czwartą Kawczyk—Piechaczek (Staliność).

Kanada-USA

w pierwszym dniu mistrzostw świata

Jutro w Niemczech zach. rozpoczyna się mistrzostwa hokejowe świata.

W grupie „A” odbędą się następujące mecze: Niemcy zach. — Szwecja (Krefeld), CSR — Szwajcaria (Kolonia), ZSRR — Finlandia (Düsseldorf), Kanada — USA (Dortmund).

W grupie „B” grają: Jugosławia — Austria (Dortmund), Holandia — Węgry (Krefeld), Francja — Belgia (Kolonia), Włochy — Niemcy B. (Düsseldorf).

Georges Arnaud

Cena strachu

Tłum. W. Korecki

Zmęczenie nie pozwoliło Gerardowi rozpatrzyć dokładnie kwestii. Wkrótce też zmusiło tego szaleńca do wybrania bezpieczniejszej decyzji. Chwiejąc się na nogach z niewyspania i zmęczenia, Gerard podszedł do Johnny'ego. Nie będzie łatwo wziąć go na plecy. Nie mógł tu jednak dłużej leżeć.

Słońce biło beztłóśnie w głowę. W republikach południowo-amerykańskich nie należało do zwyczaju nośnienie kasków kolarskich. Wszystko, co przypomina zależność od Europejczyków, jest źle widziane. Poza tym upały są tu mniejsze niż w Afryce. Ale w wypadku Gerarda, najwykleszy filcowy kapelusz byłby zbawieniem.

Noga Johnny'ego zaczynała czernieć.

Co za szczęście, że woń nafty odpędza komary. Johnny byłby nimi dosłownie pokryty. To niebieskie, napuchłe ciało, strumyczki cuchnącej ropy... Kiedy Gerard podłożył

25) ręce pod kolana Johnny'ego, oddech wstrętu skrzył mu żołądek: ranny nie panował już zupełnie nad własnym ciałem. Leżał w ohydny błocie, pełnym uryny i ekskrementów. Zniechęcenie ogarnęło nagle Gerarda. Puścił Johnny'ego i usiadł o kilka kroków dalej.

Ile jeszcze zostało do zrobienia! Oblać wodą cysternę. Oddalić się od miejsca zawsze możliwego wypadku. Zakryć głowę Johnny'ego. Zasnąć. Do roboty, Gerard, do roboty!...

Łatwo powiedzieć. W zenicie nie stało już jedno słońce. Było ich trzy, cztery, dziesięć pod powiekami Gerarda. Czekali tylko, aż przymknie oczy, aby rozpocząć swój opętany taniec. Na czerwonym tle nieba ześlizgiwały się ku ziemi czarne krople ciemności. To bardzo charakterystyczny początek uderu słonecznego. Trzeba wrócić do samochodu, oblać głowę wodą, położyć się w cieniu, to znaczy pod wozem.

Gerard położył obie ręce pod pachy rannego. Mięśnie miał zdrętwiałe, ruchy sztywne. Ledwo uniósł Johnny'ego. Tepe uktucia przeszywały go bólem. Rozchodziły się od skałeczonego palca do płuca, poprzez ramię i barki. Dokuczało mu nawet serce, ścisnęło, falami bólu.

Ciało Johnny'ego odbijało się o kamienie, podczas gdy Gerard ciągnął je w kierunku wozu. Samochód był oddalony zaledwie o trzydzieści metrów. Było to dosyć, aby skóra zgangrenowanej nogi pękła w kilku miej-

scach. Trzeba było jednak dokończyć. Johnny musiał się znaleźć w miejscu bezpiecznym od działania zabójczych promieni, które paliły go żywem. W przeciwnym razie byłby definitywnie stracony.



Krew paliła Gerarda, przepływając przez żyły i tętnice. Nie czuł działania słońca na skórę, zbyt długo już smażył się na upale zwrotnikowym. Ale wydawało mu się, że płuca, mózg i boki pływają się w witrzolu. Każdy mięsień, każde ścięgno zmieniało się

w rozżarzony do białości stalowy pręt, pilujący wnętrzności.

W chwili, gdy dochodził do wozu, poczuł w dłoniach i palcach niebezpieczne mrowienie. Wiedział, że to alarmowy sygnał uderu. Padł na ziemię i wczuł się między tylną kołą. Następnie delikatnie, małymi szarpnięciami, ale z całą wolą napiętą w jednym kierunku: uratowania Johnny'ego, przyciągał go do siebie, w cień.

Od dawna już nie rozmawiał. Dokładnie od chwili, gdy dojechali do leja. Jego chęć przejechania za wszelką cenę, natychmiast, uparte odsuwanie wszystkich środków ostrożności, o ile by pociągały za sobą opóźnienie, wszystko to było niemal odruchowe. Ale istnieje rodzaj ludzi, którzy nawet w stanie półprzytomności zachowują się odważnie i po męsku. Gerard należał do nich.

Gerard leżał w cieniu wozu z otwartymi oczami. Gdyby je zamknął, pojawiłyby się urojone słońca, które by go oślepiły silniej niż prawdziwe. Starając się nie myśleć o niczym — zwłaszcza nie myśleć o niczym! — zaczął oddychać powoli, spokojnie.

Skurczył się, zgromadził wszystkie siły, jakiego mu zostały. Bez zbędnej szarpaniny, bez zbędnego wysiłku. Skoro tylko będzie mógł, postara się rzucić ku przodowi, odciągnąć jeden z worków, napętnionych wodą, przywiązanych wewnątrz do klamek drzwi szoferki. Oblać sobie głowę, wrócić do cienia i odświeżyć skronie Johnny'ego.

(c. d. n.)

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96. Centrala tel. 293-00. Red. nacz. — 123-64, 293-00 wewn. 39. Zastępcy red. nacz. — 112-60 i 244-79. Sekr. odpow. — 204-75, 293-00 wewn. 41. Dział Ekonomiczny — 228-32, 143-80. Dział Miejski — 129-13, 141-10, 137-47, 223-05, 109-62. Dział Kulturalny — 216-22, 293-00 wewn. 38. Redaktor Panoramy — 293-00 wewn. 42. Dział Sportowy — 208-95, 293-00 wewn. 34. Dział Listów i Interwencji — 103-04. Dział Korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 40. Redakcja nocna — 279-76. Kier. Administr. 293-00 wewn. 37. Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96, tel. 111-50 i 114-75 czynne 8—16, w sobotę 8—14.